

Śliwa, Zła krew

Chcą obdrzeć cię ze skóry
Jeśli więcej od nich masz
Chcą twój szmal i twoje fury
Chcą mieć identyczną twarz
Kiedy wspinasz się do góry, uwierz – to najlepszy czas
Później przyjdą czarne chmury
Zrobią wszystko, abyś spadł

Bo nie ma tu, nie ma tu dobrych serc
Bo nie możesz, nie możesz więcej mieć
Bo nie ma tu, nie ma tu dobrych serc
Bo nie możesz, nie możesz więcej mieć

Kochają cię, gdy masz więcej problemów
A gdy o nich mówisz, to miód na ich uszy
Nienawidzą cię gdy dochodzisz do celu
A gdy o tym mówisz, to stają się głusi
Lubią cię widzieć głodnego, smutnego
Nie lubią uśmiechu przy sushi
Lubią oceniać i zatruwać ego
Przenigdy nie chcieliby cię widzieć w Gucci
Najpierw ci mówią co musisz
Później próbują cię dusić
Postawisz chatę z garażem
To strasznie się wkurwia że nie grzejesz u mamusi
Pragną być tak jak ty duzi
Życie ich nudzi, bo nie wiedzą co z nim robić
Nie patrzą w lustro, bo im się gotuje
Tyle że nie chcą mówić jak Makłowicz
Przestałem się nad tym głowić
Dbam o interes i o swoich ludzi
Zanim mi zgasną jak świece na rzece, tak jak nawinał Intruzik
Uwierz mi, mam tu co robić
Ta gra mnei wykańcza, jednocześnie kusi
Sam jestem szefem i reżyserem
Pieprze co pieprza mi i ze chcą mi bruździć

Chcą obdrzeć cię ze skóry
Jeśli więcej od nich masz
Chcą twój szmal i twoje fury
Chcą mieć identyczną twarz
Kiedy wspinasz się do góry, uwierz – to najlepszy czas
Później przyjdą czarne chmury
Zrobią wszystko, abyś spadł

Bo nie ma tu, nie ma tu dobrych serc
Bo nie możesz, nie możesz więcej mieć
Bo nie ma tu, nie ma tu dobrych serc
Bo nie możesz, nie możesz więcej mieć

Marzyłem o formie, oni mieli ubaw
mówili że mi się nie uda
chyba się proszę o udar
bo zaczynałem dzień od szluga
obiecałem zmianę i ruszyłem z buta
mało kto wierzył, że dojdę aż tutaj
pogratulowali mi tylko najbliżsi ,
reszta jzu się nie poczuwa
ja o to nie proszę
coś nie pasuje wypad, buda
ktoś woli Trávisa, ktoś woli WU Tang
ja mam o czym pisać, jest gruba styluwa
złośliwi mówili że Śliwa już upadł
lubią mnie stawiać w złym świetle

boją się ze tym razem mi się uda, wykręcę więcej wyświetleń
od ambicji kipi by wypełnić CV
gotowy jak wiking by wytrzeć im pyski
sypiałem w piekle, więc dziś ie nie dziw ze jestem gorętszy od wszystkich
wara ode mnei dziwki
mój apetyt rośnie adekwatnie wściekle do
progresu który robię nadal w tej grze
cała Polska putta: kiedy znów coś sieknę?

Chcą obedrzeć cię ze skóry
Jeśli więcej od nich masz
Chcą twój szmal i twoje fury
Chcą mieć identyczną twarz
Kiedy wspinasz się do góry, uwierz – to najlepszy czas
Później przyjdą czarne chmury
Zrobią wszystko, abyś spadł

Bo nie ma tu, nie ma tu dobrych serc
Bo nie możesz, nie możesz więcej mieć
Bo nie ma tu, nie ma tu dobrych serc
Bo nie możesz, nie możesz więcej mieć